

DR HAB. JAN KOMOROWSKI PROF. NADZW. PG'
*Dziekan Wydziału Marketingu i Zarządzania WSFiZ
w Białymstoku Filia w Ełku*

MYŚL SPOŁECZNA BOGDANA JAŃSKIEGO I JEJ ODNIESIENIE DO WSPÓŁCZESNYCH STOSUNKÓW EKONOMICZNYCH

Wprowadzenie

Współczesne stosunki ekonomiczne są areną głębokich przemian będących następstwem przyspieszonego postępu technicznego, rozwoju gospodarczego, liberalizacji i dyfuzji kulturowej. Wszystko to prowadzi do zmian obrazu świata przybierającego formę, jak przyjęło się określać, globalnej wioski. Człowiek, jako obserwator i sprawca tych przemian, stawia sobie pytania dotyczące roli istoty ludzkiej w tym procesie. Skala zmian jest tak głęboka, że równocześnie wymaga przewartościowań w świadomości człowieka. Sprawdza się to ostatecznie do potrzeby ograniczenia przejawów indywidualnego i grupowego egoizmu i zastąpienia ich formami współdziałania i wspólnej odpowiedzialności. Zachęca do podejmowania dyskusji odnośnie fundamentalnych kwestii społecznych, w tym zasad gospodarowania w warunkach globalnych współzależności.

Nauka ekonomii bada i analizuje rzeczywistość materialną tworzoną przez człowieka poszukując takich mechanizmów, których wykorzystanie pozwoliłoby na zaspokojenie w najwyższym stopniu jego potrzeb przy możliwie najniższym wysiłku społecznym i indywidualnym.² Jednak to, co racjonalne, efektywne i uzasadnione w skali procesów globalnych nie zawsze można wyjaśnić w sposób zadowalający na gruncie powszechnie akceptowanego, głównego nurtu ekonomii. W zaistniałych warunkach nie do końca użyteczna jest synteza wielopokoleniowego dorobku teorii dyscyplin humanistycznych i praktyki gospodarczej, gdyż dotąd ludzkość nie powodowała tak głębokich zmian w przyrodzie, zaś człowiek gospodarując nie podejmował wobec odpowiedzialności za procesy globalne.

Autor jest profesorem i kierownikiem Katedry Finansów Politechniki Gdańskiej. W ten sposób wyraża się znana zasada racjonalnego działania rządząca ludzkim zachowaniem. Przejawia się to w funkcjonowaniu zasady oszczędności i zasady efektywności, to znaczy osiągania minimalnym wysiłkiem określonych efektów lub maksymalizowanie efektów przy określonym poziomie nakładów.

Uwzględnienie globalnego wymiaru jest zatem konieczne w rozważaniach dotyczących racjonalności gospodarowania. Wynikają stąd konkretne ograniczenia i uwarunkowania działalności człowieka. Punktem wyjścia w badaniach przemian zachodzących w nurcie globalizacji winien być aspekt podmiotowy współczesnych stosunków ekonomicznych. Istota ludzka, tak w warstwie zewnętrznej i wewnętrznej, duchowej i materialnej, indywidualnej i społecznej, może być kluczem do odpowiedzi na wiele pytań dotyczących współczesnych stosunków ekonomicznych. Bez głębszej refleksji dotyczącej natury człowieka i wspólnoty ludzkiej nie można oceniać przemian w gospodarce globalnej. Warto zatem skierować uwagę na człowieka i społeczeństwo, jako elementy aktywne, wypełniające podmiotową stronę stosunków ekonomicznych. Źródło wszelkich zachowań, w tym decyzji ekonomicznych, znajduje się bowiem w świadomości człowieka. W naturze ludzkiej zatem należy poszukiwać tych wartości, które winny być podstawą nowego ładu społecznego oraz mogą sprostać wyzwaniom przyszłości.

Inspiracją do rozważań w tym kierunku może być myśl społeczna Bogdana Jańskiego, przedstawiająca osobę ludzką pełniej stanowiąc wciąż aktualną propozycję kształtowania osobowości, jednostki w zbiorowości oraz ładu społecznego. Postać Jańskiego jest żywym, wyrazistym i przekonującym tego przykładem żywo inspirując w poszukiwaniach ładu globalnego.

1. Znaczenie osobowego wymiaru relacji zachodzących w stosunkach ekonomicznych

Potencjał ekonomiczny gospodarki można wyrazić za pomocą szeregu zmiennych określających nagromadzony majątek produkcyjny, zdolność do wytwarzania i akumulacji oraz potrzeby konsumpcyjne ludności. Dane statystyczne opisują stan i tendencje w gospodarce, jednak za liczbami kryje się aktywność ludzi. Ostatecznie to człowiek i materia są nierozłącznymi składnikami złożonych stosunków powstających na tle rozwoju cywilizacji. To, co łączy ludzi za pośrednictwem wartości materialnych określa się jako stosunki ekonomiczne. Wyznaczają one materialne ramy egzystencji człowieka. Celem badania tego obszaru jest rozpoznanie mechanizmów i prawidłowości kształtujących stosunki ekonomiczne. Odkrywając sposoby efektywnego gospodarowania tworzy się metodologiczne podstawy kreacji materialnych warunków rozwoju osobowości i zbiorowości ludzkiej. Wiedza na ten temat winna być racjonalnie wykorzystana z myślą o możliwie najlepszym zaspokojeniu potrzeb materialnych, to zaś służy rozwojowi kulturalnemu i duchowemu jednostki i społeczeństwa.

Materialny wymiar stosunków ekonomicznych konkretyzuje się wówczas, gdy sprecyzowany zostanie ich przedmiot. Odnosząc się do konkretnych obiektów, na przykład analizując proces wytwarzania dóbr, obrót określonymi

towarami, świadczenie usług itp., łatwiej jest wskazać krąg zainteresowanych podmiotów i przewidzieć ich prawdopodobne zachowania. W tym celu wykorzystuje się znajomość mechanizmu rynkowego wyjaśniającego oddziaływanie sił popytu i podaży, procesy dystrybucji, powstawania i różnicowania się cen, kształtowania się jakości produktów, struktury kosztów itp. Ostatecznie, w realizowanych przez ludzi transakcjach handlowych wyrażają się prawdziwe motywy i interesy stron.

Podmiotem stosunków ekonomicznych jest ostatecznie człowiek, nie zaś instytucje, agregaty ekonomiczne czy interesy grup społecznych. Jego potencjał i twórcze możliwości określają charakter relacji z materią i społeczeństwem.³ Aktywność jednostki sprowadza się do roli uczestnika i twórcy relacji ekonomicznych. Są to relacje osoby do rzeczy materialnych a także, stosunek do innych ludzi jako partnerów tych stosunków. Równocześnie, osoba człowieka jako twórcy i organizatora stosunków ekonomicznych, wyraża samego siebie, umiejętności, zaangażowanie w pracy, przedsiębiorczość, kreatywność, odpowiedzialność, dojrzałość, dyscyplinę itp.. Stosunki ekonomiczne rozpatrywane przez pryzmat ich uczestników mają podstawy społeczne i psychologiczne oparte na hierarchii wartości, strukturze celów i dążeń.

Refleksji w świetle interesu człowieka wymaga każda dyscyplina naukowa, chociażby po to, aby nie podejmować działań szkodliwych dla ludzkości. Na przykład, w nauce finansów ukazującej pieniężny wymiar działalności ekonomicznej znane mechanizmy pieniężne i sam pieniądz jako kategoria ekonomiczna, są daleko niedoskonałe. Kontrowersje doktrynalne i praktyczne wciąż budzą kwestie wartości pieniężnej, kreacji, funkcjonowania i rezerw pieniądza w gospodarce. Dużych umiejętności i doświadczenia wymaga finansowa interpretacja działalności gospodarczej, podobnie jak kalkulacja kosztów, pomiar efektywności i ryzyka działalności gospodarczej. Podporządkowanie się wyłącznie mechanizmom pieniężnym i nie dostrzeganie ich skutków w wymiarze społecznym prowadzi do fetyszyzacji pieniądza. (Stąd powiedzenie, widzieć świat przez pryzmat pieniądza.) Mając wiedzę o funkcjonowaniu mechanizmów finansowych warto pamiętać o tym, iż sposób posługiwania się środkami pieniężnymi wyraża interesy, cele i wartości ich dysponentów. Aby efektywnie realizować cele indywidualne i społeczne, człowiek w roli finansisty, bankowca, księgowego czy kasjera, winien posiadać taką osobowość, która gwarantuje uczciwość, dokładność, rzetelność i odpowiedzialność za powierzony majątek.

Przesądza to o kwalifikacji ekonomii do nauk humanistycznych. Traktowanie ekonomii jako obszaru naturalnego porządku, jako nauki przyrodniczej, lub, pod wpływem statystyki i ekonometrii, jako nauki ścisłej, wynika z niedostrzegania faktu, iż to osoba ludzka w układzie z materią jest elementem aktywnym.

Zagadnienia dotyczące osobowości człowieka i jej wpływu na procesy gospodarcze oraz wpływu uwarunkowań społecznych znajdują się w sferze psychologii i socjologii, poza obszarem bezpośrednich zainteresowań nauki ekonomii, chociaż wiadomo, że bez poznania natury człowieka i jego zachowań w społeczeństwie nie można wyjaśnić wielu zjawisk ekonomicznych, zaś bez oddziaływania na jego świadomość nie da się rozwiązać fundamentalnych problemów o zasięgu globalnym. Zainteresowanie się osobowością współczesnego człowieka jako jednostką gospodarującą, tworzącą zbiorowość globalną może być źródłem odpowiedzi na wiele pytań. Wydaje się to celowe, aby nie badać procesów ekonomicznych w sposób autonomiczny, a także po to, aby gospodarując zasobami w sposób podporządkowany człowiekowi nie zniszczyć interesu przyrody i najszerzej uwzględnić uwarunkowania naturalne w skali gospodarki globalnej. Troska o przetrwanie wszechświata to warunek przetrwania człowieka.

Warto zatem skupić uwagę na podmiocie działającym w oparciu o wiedzę, rozum i wolną wolę. W realnych stosunkach ekonomicznych, na tle produkcji, wymiany i konsumpcji dóbr, zaznacza się obecność człowieka, który dokonując określonych wyborów podejmuje decyzje w oparciu o wiedzę i stan swojej świadomości. Jednocześnie, sposób zorganizowania jednostek określa możliwości rozwojowe wspólnot lokalnych, społeczeństw i państw. Bez tego wymiaru, kierowanie się znajomością mechanizmów gospodarczych, z pominięciem człowieka, prowadzi do alienacji osobowości. W relacjach społecznych kierowanie się partykularyzmami oraz brak zdolności do kompromisu uwzględniającego interesy zbiorowości bywa przyczyną konfliktów, strajków a nawet wojen. W podejściu do procesów globalnych aspekt podmiotowy oznacza potrzebę odpowiedzialności, poczucie wspólnoty i troskę o interesy całej ludzkości, bowiem z możliwości wpływania na te procesy wynika odpowiedzialność podmiotów.

U podstaw nauk ekonomicznych i społecznych jest zatem istota człowieka. Bez refleksji nad tym, kto wchodzi w stosunki ekonomiczne, jakie są jego motywacje, cele, oraz w jaki sposób zaznacza się ostatecznie skutki działalności gospodarczej, nie uzyskamy pełnej wiedzy o człowieku gospodarującym. W tym wyraża się personalizizm w nauce ekonomii. Człowiek jako jednostka gospodarująca jest nie tylko najważniejszym zasobem ekonomicznym gospodarki, lecz przede wszystkim elementem aktywnym, żywym, twórczym i odpowiedzialnym. Dlatego, w procesie przemian zachodzących we współczesnej gospodarce światowej, stosunek człowieka do kluczowych zagadnień ekonomicznych winien zmieniać się zwłaszcza w takim kierunku, aby pokonując indywidualny i grupowy egoizm wspólnie rozwiązywać widoczne z perspektywy globalnej problemy ubóstwa, bezrobocia, ochrony środowiska, bezpieczeństwa, terroryzmu i zapewnić wszystkim owoce zrównoważonego rozwoju.

2. Personalizm w działalności i myśli Bogdana Jańskiego o człowieku w społeczeństwie

W historii zaistniał głównie jako wybitny działacz emigracji polskiej we Francji po Powstaniu Listopadowym. Poświęcił się służbie na rzecz wiary i jedności narodowej. Był założycielem Zgromadzenia Zakonnego Zmartwychwstańców. Spuścizna Bogdana Jańskiego zawarta w jego osobistym dzienniku została poddana gruntownym studiom i opisana w wielu publikacjach o charakterze naukowym i religijnym, m.in. autorstwa Franciszka Błochnickiego, Kazimierza Wójtowicza, Czesława Ryszki. Najgłębiej i najpiękniej osobowość i dokonania Jańskiego przedstawił Ks. Jerzy Mrówczyński w pracy pod tytułem „Z Ducha Zmartwychwstania”⁴

Krótki okres życia Bogdana Jańskiego przypada na lata 1807-1840. Pochodził z drobnej szlachty mazowieckiej, był wychowany w duchu patriotycznym i dobrze wykształcony. Ukończył studia prawnicze i ekonomiczne. Dobrze zapowiadała się jego kariera naukowa na stanowisku profesora ekonomii w Uniwersytecie Warszawskim. Na jej początku Jański uzyskał stypendium zagraniczne na kontynuację studiów w Berlinie, Paryżu i Londynie. Pod wpływem upadku Powstania Listopadowego w 1830 roku przerywa pracę naukową i pozostaje w Paryżu na emigracji. Działa w środowisku emigrantów stając się jednym z jej duchowych przywódców i najwybitniejszych przedstawicieli. Przyjaźni się i blisko współpracuje z najwybitniejszymi przedstawicielami epoki: Adamem Mickiewiczem, Fryderykiem Chopinem, Joachimem Lelewalem, Janem Koźmianem i innymi.

Warto przybliżyć w krótkim zarysie tło historyczne epoki, w której żył i działał Jański. Świeża pamięć nieudanych prób odzyskania niepodległości u boku Napoleona oraz upadek Powstania Listopadowego pobudzały rodaków w kraju i na emigracji do dyskusji nad drogami odzyskania niepodległości. Brak możliwości podjęcia walki zbrojnej i skutecznego przeciwstawienia się zaborcom oddalał perspektywę wolności i skłaniał do poszukiwań nowych koncepcji odbudowy ojczyzny. Brakowało pozytywnych wzorców państwowości. W poszukiwaniu dróg do niepodległości warunki życia społecznego w Europie Zachodniej bynajmniej nie zachęcały do naśladownictwa. Sytuacja wewnętrzna w krajach goszczących emigrantów była niestabilna. Ubóstwo coraz liczniejszych rzesz wielkomiejskiego proletariatu Paryża, Londynu i Berlina było przyczyną haosu. Koncentracja biedy w miastach sprzyjała wybuchom buntów i ostrej walki politycznej. Poszukiwano wizji państwa przyszłości, które byłoby ucieleśnieniem ideałów i wartości patriotycznie zorientowanej części społeczeństwa. Dostrzegano potrzebę nowych rozwiązań opartych na

J. Mrówczyński, *Z Ducha Zmartwychwstania*, Alleluja Wydawnictwo Zmartwychwstańców, Kraków 1996.

solidaryzmie społecznym, panslawizmie, wartościach religijnych, mesjanizmie, często pozostając przy założeniach mało praktycznych, nierealnych i utopijnych.

Kryzys formy państwa autorytarnego, wyniszczająca walka stronnictw politycznych oraz ubóstwo emigrantów powodowały, iż wśród polskich patriotów na emigracji dojrzywało przekonanie, że warunkiem odbudowy silnego państwa jest stworzenie nowego ładu społecznego opartego na wartościach moralnych i religijnych. Gorącym orędownikiem tego nurtu niepodległościowego był Bogdan Jański. Aktywnie pracował na rzecz środowiska polskiej emigracji. Mimo młodego wieku z dużą wrażliwością odczytywał relacje społeczne z życia na paryskim bruku. Wiedzę tą wyrażał w pismach i uwzględniał w działaniu. Był człowiekiem czynu, naukowcem, badaczem, organizatorem stowarzyszeń patriotycznych, społecznych i religijnych. Rodakom na emigracji imponował ogromną determinacją i ofiarnością na rzecz potrzebujących. Interesował się wszystkimi aspektami życia emigrantów. Nie zważając na społeczne i polityczne podziały pochylał się z troską nad każdym człowiekiem. W nim dostrzegał bliźniego.

Jański, w początkowym okresie pobytu za granicą, zajmował się studiowaniem zagadnień gospodarczych. Posiadał do tego stosowne przygotowanie naukowe, wiedzę i umiejętności badawcze. Przygotowywał się do roli profesora ekonomii, jednak nie stworzył obrazu rzeczywistości ani zwartej koncepcji ekonomicznej. Chociaż w późniejszym okresie zmienił zainteresowania, zdobyta wiedza ekonomiczna z pewnością wywarła wpływ na jego poglądy.

Oto zarys jego poglądów na tematy społeczne. Dostrzegał szczególną rolę Polaków i Słowian w inicjowaniu przemian ówczesnej rzeczywistości. Nie tylko w formie mesjanizmu jako prądu kulturowego, ale także oczekując od rodaków pozytywnych działań na rzecz budowy nowego świata. Prowadzić to miało do poprawy obyczajów wśród narodów Europy. Drogą było dążenie do doskonałości i bycia wzorem dla innych. W pięknych słowach zachęcał do pracy nad samym sobą: „Ta to duchowna i praktyczna robota, serdeczna, cicha, odradzająca całe nasze jestestwo, działająca życiem na życie bliźnich, wplatająca nas i drugich w Boga i Chrystusa – jest dziś naszą najgłówniejszą powinnością, w niej dziś cała nadzieja Polski i ludzkości, z niej tylko wynikną zgoda, cnota i mądrość, wolność, szczęście i chwała.”⁵

Jański jako naukowiec, badacz i działacz emigracyjny żywo interesował się problemami społecznymi i gospodarczymi ówczesnego świata. Czynem dał dowody wrażliwości na biedę i niedolę potrzebujących, bezdomnych i żebraków, niezależnie od narodowości. Jego celem, w środowisku polskiej emigracji było nauczanie jedności, miłości i wspólnego harmonijnego działania

J. Mrówczyński, *Z Ducha Zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 207.

motywowane głęboką wiarą. Środkiem do celu, nie walka polityczna i zbrojna, ruchy rewolucyjne, konfrontacja idei, lecz przemiana moralna narodu polskiego. To droga do niezależności, wolności i rozwoju kraju. Poprzez religijność i poprawę życia moralnego można osiągnąć zgodę i ład społeczny, poruszyć zbiorowość do skutecznych poświęceń.

Podstawę ładu społecznego widział w wartościach chrześcijańskich: „... uprawiać naprzód trzeba grunt religijny, rozkrzewiać wiarę i miłość chrześcijańską, wskrzesić, rozszerzyć, umocnić, wprowadzić w praktyczne życie pewną masę uczuć i myśli prawdziwie moralnych, religijnych i chrześcijańskich, im coś ogólniejszego dobrego się dopełni. Dłuższa to droga i ciasna, ale ona tylko jest prosta i pewna.”⁶

Wskazywał na potrzebę współdziałania słowiańszczyzny i pracy na rzecz dobra moralnego całej ludzkości będącego podstawą ładu globalnego. Kościół stawiał ponad sprawami ojczyzny, państwa, słowiańszczyzny i całej ludzkości. W ten sposób określił hierarchię wartości lokując formy organizacji społeczeństwa, w tym państwa, w sferze podstawowych wartości.

3. Trwałe wartości w myśli społecznej Bogdana Jańskiego

W zapiskach dziennika Jański dokumentował przemyślenia i najgłębsze uczucia przeżywane pod wpływem codziennych doświadczeń i osobistych doznań. Sam, działając na rzecz społeczności emigracyjnej, troszcząc się o jej sprawy bytowe i duchowe, swoją postawą uczy pracowitości, pokory i patriotyzmu. Myśl zawarta w drobnych zapiskach wzbogacona dokonaniem inspiruje do myślenia, jest przedmiotem studiów i syntez badaczy. Lektura skłania do refleksji nad relacjami osoby w zbiorowości, jej zaangażowaniem, wartościami, celami i motywacjami. Wypowiedzi dotyczące zaangażowania w życie społeczne i polityczne można ująć w nurcie personalizmu chrześcijańskiej nauki społecznej. Ich intencją jest praca nad sobą, walka ze słabościami i pogłębianie wiary. Myśl Jańskiego ma głębokie podłoże religijne i jest świadectwem szczególnego powołania do świętości. Stanowi ogromną wartość dla badaczy religioznawstwa i prawdziwy skarb Zakonu Zmartwychwstańców będący dowodem gorliwości religijnej jego założyciela.

W świetle materialnego śladu, jakim są zapiski pamiętnika, rysuje się także sylwetka człowieka na tle epoki. Przez to materiał ten może być obiektem badań dla historyków, psychologów i socjologów. Także dla badaczy stosunków ekonomicznych tekst dziennika może być interesujący, chociażby ze względu na to, iż jego autor posiadał gruntowne wykształcenie ekonomiczne i wiedzę tą z pewnością wykorzystywał w swoich przemyśleniach.

J. Mrówczyński, *Z Ducha Zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 208.

Fenomen zapisków Jańskiego polega na tym, iż znany jest dobrze przebieg jego działalności w określonym kontekście historycznym a jednocześnie, istnieje świadectwo myśli, jakimi kierował się w trakcie swoich dokonań. Można zatem poznawać osobowość Jańskiego głęboko zanurzając się w jego myślach. Lektura pamiętnika jest skarbnicą refleksji dotyczących istoty człowieka, przeżyć wewnętrznych, dojrzewania religijności, znoszenia bólu i cierpienia. Wewnętrzna charakterystyka osobowości jest także motorem zachowań w otoczeniu społecznym. W ten sposób obraz człowieka jest ukazany w pełni, wielowymiarowo i przekonująco.

Myśli Jańskiego nie tracą aktualności w czasach obecnych, lecz wciąż zachowują świeżość i atrakcyjność. Idee i postulaty dotyczące sfery etyki, moralności i religijności odpowiadają dylematom człowieka współczesnego, Autor zapisków dążąc do postawionych celów niezwykle wnikliwie analizuje swoje postępowanie. Do wewnętrznej przemiany skłania go gorliwa wiara będąca głównym motywem sprawczym dążenia do doskonałości. W świetle cnót i wartości wyraziście ukazane są zmagania ze słabościami prowadzące ostatecznie do ich przewyciężenia. Z zapisków wynikają uniwersalne wnioski będące przesłankami racjonalnego działania i szczęśliwego życia:

- Żyć rozumnie kierując się istotnymi wartościami,
- Wszelkie działania podejmować świadomie przewidując ich konsekwencje,
- Zastanawiać się nad sensem, formą i skutkami czynów aby uniknąć błędów, a pośrednio, zbliżyć się do doskonałości,
- Współdziałać z otoczeniem,
- W sprawach publicznych zachowywać czujność i trzeźwość osądu,
- Używać wszystkich osobistych wpływów na chwałę Boga i dobro bliźniego.

Zazwyczaj poszczególne sfery życia wewnętrznego, społecznego, publicznego, a także religia, podobnie jak nauka, traktowane są jako odrębne płaszczyzny aktywności człowieka. Sfera pierwsza, dotycząca aktywności intelektualnej człowieka, wyraża możliwości rozwoju osobowości i stanowi przedmiot zainteresowania psychologii. Sfera druga, społeczna, dotycząca zachowań jednostki w grupie, ukazuje, jakie możliwości tkwią w organizacji zbiorowości. Ten obszar należy do sfery badań socjologii oraz nauk o zarządzaniu. Sfera życia publicznego wyraża potencjał rozwojowy tkwiący w zorganizowanej wspólnocie i jest przedmiotem zainteresowania historii, politologii oraz szeregu nauk społecznych. Każda dyscyplina naukowa oparta na empirycznym poznaniu, tak jak religia, oparta na wierze, mają swoją odmienną specyfikę, pojęcia, prawa i mechanizmy. Tymczasem Jański przekonuje

je, że wszystkie sfery aktywności człowieka przenikają się i uzupełniają, bowiem stanowią jedność. Integracja aktywności we wszystkich sferach stanowi drogę do doskonałości oraz daje najwięcej pożytków dla społeczeństwa.

Według Jańskiego, gdy w zakresie nauk przyrodniczych i społecznych naukowe poznanie jest daleko zaawansowane, w relacji wymienionych sfer znaczenie nadrzędne ma religia. Człowiek dysponując ogromną wiedzą, aby ją wykorzystać, wciąż staje przed wyborem między interesem własnym, będącym wyrazem jednostkowego egoizmu a dobrem wspólnym. Fundamentem rozwiązania tego dylematu w duchu prawdy, sprawiedliwości i miłości jest religia. W koncepcji Jańskiego aktywność religijna pobudza sferę życia wewnętrznego i działanie w społeczeństwie. Przyjęcie porządku opartego na wartościach religijnych zapewnia wolność osobistą, wewnętrzną i społeczną a nawet polityczną i międzyludzką. Tak rozumiana wolność daje w konsekwencji niezależność od czynników zewnętrznych, pochodzących ze sfery materialnej i społecznej, oraz możliwość pokonania wewnętrznych słabości człowieka. To zaś jest warunkiem pełnego poznania, zbliżenia się do prawdy i zdolności do zdrowego osądu rzeczywistości.

Zatem religijność jest podstawą wszelkiej wolności. Człowiek nie uwikłany w sprawy, wolny i niezależny, może zwrócić się z miłością do Stwórcy i bliźniego. Na tym polega fundamentalna rola religii w życiu człowieka i społeczeństwa. Jański pisał: „Religia, i religia tylko, ustanowić może i porządek społeczny, i wolność, i zabezpieczyć wszystkie prawa posiadane i interesy aktualne, i zaspokojenie potrzeb socjalnych dotąd niezaspokojonych, i terażniejszość, i przyszłość – nadać towarzystwom stałość ich posady i rozwinięcie się, postęp wszystkich sił...”⁷

Nie chodzi tu o organizacyjne formy aktywności religijnej, lecz o religijność wyrażającą się w myślach i życiu wewnętrznym. Taka jej forma wyposaża człowieka w cnoty będące źródłem siły do nadzwyczajnych osiągnięć. On sam był obdarzony licznymi cnotami nabytymi w walce ze słabościami. Tak też można wytłumaczyć heroiczną działalność Jańskiego w środowisku emigrantów, przedstawioną przez jego współtowarzyszy, będącą owocem wytrwałej pracy nad sobą, opisaną w dziennikach. Jego liczne wartości wykazuje w rozprawie monograficznej Jerzy Mrówczyński.⁸ Jańskiemu, co zostało dowiedzione, nie można odmówić cnoty roztropności, sprawiedliwości, męstwa, wstrzeźliwości i pokory. Wartości te są nadal aktualne i wysoko cenione. Pozwalają one człowiekowi wzorowo wypełnić każdą rolę społeczną, także, w życiu gospodarczym – przedsiębiorcy, menedżera czy podwładnego. Osoby, które posiadały takie cnoty, są niezwykle pożądane

⁷ J. Mrówczyński, *Z Ducha Zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 194-195.

⁸ Por. tamże.

w organizacjach społecznych, strukturach ekonomicznych oraz w życiu publicznym. Chodzi o to, aby je osiąść, a potem pielęgnować ku wspólnemu pożytkowi.

4. Nauka Bogdana Jańskiego a stosunek do człowieka jako jednostki gospodarującej

Chociaż w piśmiennictwie Jańskiego brak usystematyzowanych poglądów dotyczących mechanizmów ekonomicznych i sposobów gospodarowania, analiza spuścizny intelektualnej Bogdana Jańskiego skłania do refleksji o człowieku jako jednostce gospodarującej. Myśl Jańskiego w mniejszym stopniu dotyczy mechanizmów budowy ładu w świecie dóbr doczesnych, materialnych warunków życia społecznego, lecz bardziej odnosi się do spraw duchowego wymiaru człowieka i formowania życia wewnętrznego. Przez pryzmat świadomości poznajemy sposób funkcjonowania jednostki w otoczeniu społecznym. Bogdan Jański przedstawia bogactwo fundamentalnych wartości duchowych, które u czytelnika rodzą przekonanie o wielkości człowieka oraz budzą wiarę w jego nieograniczone możliwości. Heroizm rozwija się pod wpływem podejmowanych wyzwań i trudów. Wyzwolona w ten sposób energia człowieka, zasilana wiarą, nadzieją i miłością, może być ukierunkowana na rozwiązywanie największych problemów współczesnego świata. Wewnętrzna siła jednostki może być zatem wykorzystana na rzecz ludzkości, a także, uwzględniona w sposobie organizacji, jaką stanowi każda społeczność.

Inspirowana duchowością potęga człowieka oraz społeczeństwa jako zbiorowości może być również wykorzystywana w wymiarze ekonomicznym. Owocem myśli Jańskiego jest wiara w człowieka zorientowanego na pielęgnowanie podstawowych wartości. Wynika stąd optymistyczna i pożądana z dzisiejszej perspektywy koncepcja rozwoju cywilizacji opartej na fundamentalnych wartościach. Wnioski płynące z nauki społecznej Bogdana Jańskiego pozwalają znaleźć rozwiązanie, jaką drogą należy iść naprzeciw zagrożeniom współczesnego ładu społecznego, generować wzrost gospodarczy, jak pobudzić troskę o los ubogich społeczeństw i odpowiedzialność za dobro wspólne. Przeciwnostawiają się także współczesnym problemom mającym przyczynę między innymi w:

- fałszywym pojmowaniu tolerancji,
- relatywistycznej koncepcji pluralizmu,
- braku właściwej koncepcji człowieka, jako podstawy demokracji.⁹

Punktem wyjścia do rozwiązania problemów współczesnego świata, w tym problemów gospodarczych występujących na skalę globalną, jest sfera

J. Mrówczyński, *Z Ducha Zmartwychwstania*, dz. cyt., s. 248.

osobowości człowieka, jego wartości i postaw w relacjach z otoczeniem społecznym. W świetle podejścia opartego o ogólnoludzkie wartości, należy rozwiązywać problemy współczesnego świata. Odnosi się to także do środowiska naturalnego, gospodarowania surowcami naturalnymi, ochrony dzikich zwierząt, skutków rybołówstwa itp. Problemy te obserwowane w skali globalnej, nie mogą być rozwiązane samoistnie, ani przez mechanizm rynkowy. Wynika stąd potrzeba szerzenia moralnych i etycznych wartości w stosunkach gospodarczych. Nie maksymalizacja zysku, jako wyraz partykularnych interesów podmiotów gospodarczych, lecz odpowiedzialność za społeczny interes i kalkulowane całościowo skutki działalności gospodarczej.

Samodoskonalenie osobowości według Jańskiego może być traktowane jako proces rozwoju człowieka realizowany w wielu wymiarach jednocześnie. Proces ten może przynieść pozytywne skutki społeczne i ekonomiczne. Społeczność składa się z jednostek, działających zgodnie z wartościami, które reprezentują, jednostki zaś są architektami życia społecznego.¹⁰ Związkami moralności i rozwoju społecznego zajmował się również filozof Immanuel Mounier. Pisząc o potrzebie rewolucyjnej przebudowy świata miał na myśli rewolucję ducha, odrodzenie moralne życia społecznego i budowę cywilizacji personalistycznej. Uczony precyzował istotę przemian w następujących słowach: „Rewolucja moralna będzie rewolucją gospodarczą, albo jej nie będzie. Rewolucja gospodarcza będzie rewolucją moralną, albo nie będzie niczym.”¹¹

Zagadnienie samodoskonalenia się człowieka można rozpatrywać na przykładzie stosunku pracy. Jest oczywiste, że jednostka pracująca nad sobą eliminując swoje słabości staje się coraz bardziej użyteczna dla wspólnoty społecznej. Tak też dzieje się w przedsiębiorstwie i sferze publicznej. Jeżeli przyjmiemy, że celem gospodarowania jest tworzenie nowej wartości, to masa wytworzonej wartości jest w głównej mierze funkcją jakości pracy człowieka i sposobu zorganizowania zbiorowości. Wiadomo, że mechanizm rynkowy wyjaśnia proces dystrybucji podaży i popytu jednorodnych zasobów w relatywnie krótkim okresie. Człowieka traktuje jako jednorodny towar na rynku pracy. Pomija jego kreatywność, samorealizację i perspektywę rozwoju w horyzoncie długookresowym.

W stosunkach pracy, niezależnie od charakteru zatrudnienia i wbrew automatyzmowi rynku, można zaobserwować duże zróżnicowanie motywacji do pracy, począwszy od poczucia przymusu, traktowania pracy jako konieczności itp. Wskutek tego następuje alienacja i zniechęcenie. Z drugiej strony, na tle procesu pracy człowiek może doskonalić osobowość przez rozwój kwalifikacji, umiejętności i zaangażowanie. Wysiłek podjęty w kierunku samodoskonalenia

¹⁰ Por. M. Szczęsny, *Zaangażowanie katolików świeckich w życiu politycznym*, [w:] *Etckie Studia Teologiczne*, Elk, 2004, Tom V, s. 251.

¹¹ M. Szczęsny, *Personalistyczna filozofia społeczna Antoniego Szymańskiego*, UW-M, Olsztyn 2004, s. 31.

w miejscu pracy przynosi największe bezpośrednie efekty dla samego zainteresowanego. Sumiennie pracując i identyfikując się z celami zbiorowości mobilizuje wewnętrzne motywacje, rozwija się i uwalnia od ciężaru pracy. Wpływa to na wzrost wartości produktu i wynagrodzenia. W ten sposób rośnie satysfakcja pracownika oraz użyteczność dla pracodawcy w formie obniżania kosztów i zwiększania produktywności.

Fundamentalna zasada doskonalenia osobowości człowieka dotyczy nie tylko postaw pracowniczych, lecz również innych ról społecznych. „Warunkiem doskonalenia standardów zachowań profesjonalnych menedżerów, od których wymaga się by byli autonomicznymi, racjonalnymi i odpowiedzialnymi osobami, jest podwyższenie stopnia ich kompetencji etycznej oraz związanego z nim stopnia autonomii moralnej.”¹² „Uświadomienie potrzeby działań na rzecz etycznego biznesu następuje w sposób bardziej fundamentalny, poprzez zrozumienie, że element etyczny w działaniach rynkowych jest niezbywalny, a jego brak narusza same podstawy gospodarowania.”¹³

Mając świadomość licznych uproszczeń, znaczenie doskonalenia kwalifikacji jednostki gospodarującej w tworzeniu nowej wartości ekonomicznej można porównać do efektów samodoskonalenia człowieka dla społeczeństwa w sensie ogólnym. Wiąże się z tym ważna rola religii, jako źródła motywacji do samodoskonalenia się człowieka. W ten sposób pobudza się ludzką aktywność, zmniejsza napięcia i konflikty społeczne, rośnie poczucie wspólnoty. Beneficjentem procesu doskonalenia się jest człowiek zwiększający poziom samorealizacji i duchowego bogactwa, oraz zmieniające się pod wpływem takich jednostek społeczeństwo.

Współczesny pracodawca dobiera kadrę pracowników kierując się szeregiem wartości istotnych dla danego stanowiska, takich jak kwalifikacje, doświadczenie, zaangażowanie, dyscyplina pracy itp. Nawet dokładny pomiar tych cech u kandydata nie pozwala przewidzieć jak pracownik czy funkcjonariusz publiczny będzie wywiązywać się ze swoich zadań. Według Jańskiego, wartość człowieka mierzyć należy zasobami jego cnót. Sprawność moralna wyrażona zbiorem cnót znacznie szerzej wyraża predyspozycje człowieka jako członka zbiorowości, pracownika czy przywódcy, gdyż wyraża jego potrzebę do samodoskonalenia się.

5. Wymiar osoby ludzkiej w globalnym środowisku działania

Pod wpływem rozwoju środków technicznych oraz warunków prawnych i organizacyjnych masowy przepływ osób, dóbr i informacji staje się coraz

¹² J. Kubka, *Dydaktyczny potencjał etyki biznesu*, w: *Etyka w edukacji menedżerskiej i praktyce ekonomiczno-społecznej*, Politechnika Gdańska, Gdańsk, 2001, s. 41.
Tamże, s. 39.

bardziej intensywny. Swobodniej ponad granicami przenikają idee i wartości. Na tle aktywności państw i organizacji publicznych, międzynarodowej współpracy regionów, wymiany handlowej i swobód obywatelskich rozwija się globalne środowisko działania człowieka. Globalizacji sprzyja regionalna integracja gospodarcza i walutowa oraz zlewanie się rynków narodowych w jeden rynek światowy. Dynamicznym czynnikiem pobudzającym ten proces jest przedsiębiorczość, twórcze myślenie i zarządzanie wiedzą.¹⁴

Scalanie struktur o charakterze globalnym to proces realny, widoczny z każdego zakątka na Ziemi, wielce złożony, rozwijający się w przyspieszonym tempie i powodujący wiele problemów. Wolny przepływ idei, ludzi i inwestycji, pobudza naśladownictwo, kulturową dyfuzję w skali globalnej. Wszystko to wiąże społeczeństwa, prowadzi do erozji nacjonalizmu, osłabia suwerenność państw narodowych, marginalizuje siłę władzy lokalnej, znosi monopol informacji, trywializuje partykularyzm interesów i przywilejów oraz przyczynia się do współpracy gospodarczej. Można przypuszczać, że ostatecznie, prędzej lub później, doprowadzi do powstania cywilizacji globalnej.

Obecne stadium globalizacji charakteryzuje liberalizacja przepływu dóbr, pluralizm cywilizacyjny, autonomiczny rozwój poszczególnych państw, dążenie do wykorzystania przewagi w relacjach z innymi, oraz dialog i współpraca w ograniczonym zakresie. Równocześnie, na tle przepływu dóbr i informacji pogłębiają się więzi o charakterze globalnym i międzynarodowym. Rośnie wiedza i wzajemna tolerancja w stosunku do otoczenia. Stopniowo, zakres współdziałania państw rozszerza się. Powstają stowarzyszenia integracyjne pogłębiające współzależność i współodpowiedzialność. Społeczność globalna, jeszcze podzielona, stopniowo uświadamia sobie wspólnotę interesów i potrzebę współpracy. Gospodarowanie zasobami w skali globalnej wymaga odpowiedzialności oraz przewidywania zagrożeń wynikających z nadmiernej eksploatacji. Globalna perspektywa skłania do wniosku, że człowiek eksploatując zasoby przyrody nie może postępować pochopnie stawiając dożądane potrzeby ponad wymogami naturalnego środowiska.

W nurcie globalizacji zostały dostrzeżone także wyzwania stojące przed współczesną cywilizacją. Rozwiązania wymagają narastające problemy społeczne powstające na tle niedorozwoju gospodarczego, przeludnienia, oświaty, opieki medycznej, rozwoju wielkich miast, sieci transportowych itp. Perspektywa globalna ujawnia nowe zagrożenia stwarzane przez człowieka, jak dewastacja środowiska naturalnego, kumulacja zanieczyszczeń, zasoby broni masowej zagłady, światowy terroryzm. W procesie globalizacji troszczyć się należy

¹⁴ Szerzej: A. Tubielewicz, *Zarządzanie strategiczne w biznesie międzynarodowym*, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 2004.

nie tylko o warunki egzystencji, które ujawniają niewyobrażalne zróżnicowanie standardów życia ludności. W epoce lotów kosmicznych i koncentracji bogactwa wstydlive są nierozwiązane problemy umieralności niemowląt, epidemii, głodu. Nie można uniknąć narastania tych problemów na skalę globalną bez rewizji partykularnych interesów i sprzeczności pogłębianych przez ślepy mechanizm gospodarki rynkowej.

Wydaje się, że każdy człowiek winien korzystać z zestawu niezbędnych standardów cywilizacyjnych dostępnych dla całej ludzkości oraz dostosować się do istniejących ograniczeń. Wspólną troską społeczeństwa globalnego i każdego kraju, winno być zapewnienie wykształcenia, pracy, higieny i wypoczynku. Dlatego globalny wymiar wymaga dyskusji dotyczącej uniwersalnych wartości i celów istotnych dla przetrwania i rozwoju całej cywilizacji. Praca nad ich upowszechnianiem prowadzi do dojrzewania cywilizacji nowej jakości. Ich głębszy sens polega na świadomości współzależności interesów całej cywilizacji oraz zachęca do współdziałania wszystkich podmiotów globalnej wspólnoty. Nowy ład społeczny w epoce globalizacji wymaga głębokich przemian w sferze polityki, kultury i psychiki człowieka. Wymiar gospodarczy oznacza potrzebę zgodności materialnych warunków rozwoju cywilizacji ze środowiskiem przyrodniczym. W każdym z wymiarów można określić cele i wartości, które będą sprzyjać rozwojowi cywilizacji globalnej oraz ograniczać bariery i zagrożenia tego procesu.

Dla przetrwania i dalszego rozwoju cywilizacji globalnej konieczna jest refleksja nad tym, co dobre, sprawiedliwe i słuszne. Nie chodzi tu o zawarcie kompromisu wynikającego z samoograniczenia się różnych grup interesów, społeczeństw i państw w formie międzynarodowego porozumienia. Rozszerzanie międzynarodowych ingerencji i globalnych regulacji, czy powoływanie władzy wykonawczej, funkcjonującej na wzór Unii Europejskiej, wydaje się nieuniknione w dalszej perspektywie kurczenia się gospodarki światowej. Działania te jednak, obciążone ciężarem globalnej biurokracji oraz pozostawiające liczne luki spraw nierozwiązanych, mogą przynieść jedynie ograniczone efekty.

Wydaje się iż podstawą ładu globalnego winna być zasada pełnej otwartości gospodarek, kolektywnego określania regulacji i rozwiązywania problemów z poszanowaniem godności zainteresowanych podmiotów. Wiadomo także, że bezpieczeństwo międzynarodowe nie może być zagwarantowane przez potęgę wojskowe, lecz przez intelektualną i gospodarczą współzależność międzynarodową sprzyjającą rozwojowi jednostek i społeczeństw.¹⁵

¹⁵ Szerzej: Kenichi Ohmae, *Borderless World. Power and strategy in the interlinked economy*, Harper Collins Publ., London 1990, s. 269-270.

Jednym z elementów ładu globalnego jest określenie **globalnej racjonalności**, przez którą rozumieć można postępowanie podporządkowane dwóm zasadom:

1. unikaniu działań stwarzających narastanie zagrożeń dla ludzkości,
2. maksymalizacji łącznych efektów i minimalizacji wszelkich kosztów na drodze rozwoju materialnego i duchowego cywilizacji.

Globalna racjonalność winna być oderwana od racjonalności indywidualnej, etnicznej, państwowej, i każdej formy wyrażającej interesy grupowe będące emanacją egoizmu w stosunkach z otoczeniem. Nie wystarczy zatem działać efektywnie, w ramach ogólnych trendów gospodarczych, aby zapewnić sobie dostatnią przyszłość. Istnieje potrzeba przewidywania i planowania w możliwie długiej perspektywie czasowej z myślą o realizacji wizji globalnego ładu. Horyzont czasowy planowania określa przedział czasu, w jakim można przewidywać skutki działalności człowieka.

Punktem wyjścia, w którym rozpatrywać należy skutki globalizacji jest wymiar osoby ludzkiej. Warto zastanowić się nad tożsamością człowieka, wobec wyzwań przed jakimi stoi cywilizacja globalna. Ostatecznie to człowiek, poprzez działalność polityczną, społeczną i gospodarczą, jest sprawczym elementem zmian. W jakim stopniu będzie umiał wpisać się w proces globalizacji jako jej świadomy uczestnik i architekt. W epoce globalizacji jednostka ludzka może być rozpatrywana podobnie jak w otoczeniu społecznym. Otoczenie globalne ma szerszy zasięg, wymaga współdziałania ponad uwarunkowaniami rasowymi, narodowymi, etnicznymi, kulturowymi, religijnymi. To zaś wymaga tolerancji i eliminowania przejawów fundamentalizmu zakładającego wyższość własnych wartości ponad wartości reprezentowane przez innych.

Zakończenie

Bogata osobowość Jańskiego, ciekawość badacza, poświęcenie dla dobra wspólnego oraz poszukiwanie wartości nadprzyrodzonych, prowadzą do rozwoju duchowości i zapewniają status jednostki wybitnej. Zarówno realia pierwszej połowy XIX wieku i osoba Jańskiego rysują się w zapiskach dziennika niezwykle żywo, autentycznie i przekonująco. Obraz ten utrwała się w wyobraźni czytelnika głównie pod wpływem emocji zawartych w tekście. W zapiskach z najgłębszą szczerością i wrażliwością wyraża swoje najbardziej osobiste uczucia, ból i pragnienia, z którymi zmagają się na co dzień. Jański bowiem pisze nie dla innych lecz dla siebie, traktuje dziennik jako narzędzie kształtowania osobowości, samodoskonalenia i samokontroli. Na szczególną uwagę zasługują te elementy jego spuścizny ideowej, które mogą inspirować czytelnika do podejmowania najbardziej istotnych problemów ludzkości.

Wizja rozwoju cywilizacji globalnej dotyczy nieodległej perspektywy czasowej. Choć łatwo popełnić błędy przepowiadania przyszłości, lepiej ich jednak uniknąć. Dlatego proces budowy nowego ładu globalnego winien być konstruowany w detalach i podporządkowany podstawowym wartościom. Trudno określić ramy czasowe tego procesu, warto zastanowić się, jak nim sterować aby zrealizować to, co racjonalne i sprawiedliwe i bezpieczne dla rozwoju jednostki i cywilizacji. Życie w warunkach globalnej wioski wymaga przygotowania człowieka w świetle personalizmu społecznego. To zaś polega na pracy w sferze motywacji, moralności i etyki. Człowiek bowiem podejmuje decyzje, inicjuje zmiany i odbiera skutki swojego działania. Chodzi tu o wypracowanie świadomości wspólnoty interesów, o koncepcję międzynarodowej solidarności. Wymaga to uformowania, czyli wykształcenia i wychowania człowieka z poszanowaniem hierarchii wartości istotnych nie tyle dla jednostki, co dla całej cywilizacji. Odnosi się do określenia i upowszechnienia uniwersalnych treści składających się na istotę człowieka i jego misję. Wymaga zatem podejścia ponad zaściankowością wyrażającą przywiązanie do wartości w znaczeniu lokalnym.

Z nauki Jańskiego wynika, że wszystko, co dotyczy człowieka, w tym stosunki międzyludzkie, gospodarcze, aspekty życia politycznego, relacje między narodami, wreszcie życie wewnętrzne jednostki, podporządkowane są religii. Religia w sposób prosty, spójny i całościowy porządkuje i organizuje relacje człowieka w świecie realnym i nadprzyrodzonym tworząc najbardziej efektywną koncepcję ładu społecznego. W centrum tej koncepcji znajduje się człowiek dążący do doskonałości. Pracując nad sobą staje się architektem pozytywnych przemian w stosunkach społecznych, a zarazem, zgodnym elementem społeczności.

Jański ukazuje drogę rozwoju osobowości w kierunku wzorca, jaki wyznacza religia. Wnika głęboko w ludzką naturę. Czyni to nie poprzez teoretyczne wywody i psychoanalizę, lecz na własnym przykładzie, poprzez zmagania ze słabościami. Demonstruje przy tym nadzwyczajną, ponadludzką wytrwałość, konsekwencję i determinację. Jego przykład, ujęty w zapiskach pamiętnika, jako studium przypadku, jest wiarygodny i zachęca do naśladownictwa. Wybrane fragmenty z zapisków Jańskiego to bardzo skromny, ale przekonujący dowód dojrzałości i żarliwości przekonań religijnych i patriotycznych oraz determinacji w działaniu.

Fundamentem myśli społecznej Jańskiego był patriotyzm i religijność, zaś w działaniu – nieustanne dążenie do doskonałości. Zwraca uwagę także zachowana w tekście żywa polszczyzna z pierwszej połowy XIX wieku. Czytelnika zapoznającego się z działalnością Bogdana Jańskiego może zdumiewać refleksja, iż w tak krótkim życiu stworzył tak wiele dobrego. Podstawą tych osiągnięć były ciągłe, głębokie przewartościowania wynikające z dążenia

do doskonałości w świetle wartości religijnych, wysoka aktywność i koncentracja działań na obranym kierunku. W rozważaniach dotyczących osobowego wymiaru stosunków ekonomicznych, jednostki gospodarującej i procesu globalizacji, można wyciągnąć oczywisty wniosek, iż duch personalizmu pozytywnie wpływa na twórcze postawy jednostki funkcjonującej w warunkach ładu globalnego.